

Aleg 505

Sprawozdanie

Komisji podatkowej o petycji gminy stoł. król. miasta Krakowa o opodatkowaniu operujących w kraju towarzystw asekuracyjnych na rzecz straży pożarnych.

Wysoki Sejmie!

Sprawa opodatkowania towarzystw asekuracyjnych na rzecz straży pożarnych poruszona została już w r. 1872. petycją Towarzystwa gimnastycznego „Sokół“ do Wysokiego Sejmu wniesioną, lecz nad petycją tą przeszedł Wysoki Sejm do porządku dziennego.

Wydział krajowy nie spuszczał tej ważnej dla ochrony pożarnej kraju sprawy z oka i przedkładał Wysokiemu Sejmowi w latach 1887, 1888, 1889, 1898, 1903 i 1904 sprawozdania z projektem ustawy o opodatkowaniu towarzystw asekuracyjnych w kraju operujących na rzecz straży pożarnych. Sprawozdania z lat 1887 i 1888 nie były wcale w Komisji rozpatrywane, sprawozdanie z r. 1889 zostało tak przez Komisję, jak i przez Wysoki Sejm nie przychylnie załatwione, sprawozdanie z r. 1898 nie doznało w Komisji również przychylnego załatwienia, nie weszło jednak na porządek dzienny Wysokiego Sejmu. W r. 1903 przedłożył właściwie Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi sprawozdanie z żądaniem utworzenia krajowego funduszu pożyczkowego w kwocie 100.000 kor. na zakupno sikawek dla gmin i zapowiedział wniesienie projektu ustawy o opodatkowaniu towarzystw asekuracyjnych na rzecz straży pożarnych. Ponieważ jednak sprawa utworzenia funduszu pożyczkowego na zakupno sikawek w Komisji nieprzychylnie załatwioną została, przeto nie wnosił już Wydział krajowy zapowiedzianego projektu ustawy. W r. 1904 zostało sprawozdanie Wydziału krajowego w powyższej sprawie załatwionem sprawozdaniem Komisji administracyjnej z d. 19. października 1904. do L. s. 1424/04, które brzmi:

Wydział krajowy w sprawozdaniu swoim w dniu 30. czerwca 1904 r. LW. 94.720/1903 ponawia swoje wnioski, zdążające do opodatkowania zakładów ubezpieczenia od ognia na rzecz obrony pożarnej w kraju. przedmiot ten od dawna i niejednokrotnie był w Sejmie i Wydziale krajowym rozpatrywany; — w r. 1872 Towarzystwo gimnastyczne „Sokół“ wniosło petycję domagającą się opodatkowania Towarzystw asekuracyjnych na rzecz straży pożarnych; nad petycją tą Sejm przeszedł do porządku dziennego. W roku 1882. Wydział krajowy, na wezwanie rządu do wydania opinii o tego rodzaju opodatkowaniu odpowiedział w odezwie swej z 10. listopada 1882 LW. 46.939 do Prezydium Namiestnictwa, że uważa je jako niezgodne z zasadami sprawiedliwości zarówno, jak i zdrowej polityki ekonomicznej. Następnie Wydział już po razy cztery przedkładał w tej sprawie podobne dzisiejszemu wnioski, z tych dwa wcale nie rozpatrywane nie były — jeden został przez Sejm na wniosek komisji asekuracyjnej odrzucony — ostatni załatwiła komisja administracyjna odmownym wnioskiem — który pod obrady Sejmu nie przyszedł.

Najnowszy, piąty z rzędu projekt Wydziału krajowego różni się w kilku punktach bardzo znacznie od poprzednich, a mianowicie:

1. Proponowana opłata ma być mniejszą, a to dla Towarzystw akcyjnych ma wynosić 1 od sta, gdy poprzednio proponowana stopa była 2 od sta — dla To-

warzystw wzajemnych proponuje Wydział krajowy opłatę wynoszącą tylko 1 od tysiąca zebranej premii.

2. Proponowanem jest także opodatkowanie po 1 h. od 1000 K ubezpieczonej wartości, w tych wypadkach, w których zakład ubezpieczeń od ognia nie pobiera żadnej premii.

3. Projekt Wydziału krajowego postanawia, że subwenoye na cele wymienione w §. 8 b) t. j. na organizowanie straży pożarnych po gminach, gdzie tej straży nie ma, względnie sprawienie przyrządów przy istniejących strażach pożarnych przyznawane będą przedewszystkiem wówczas, kiedy właściwa reprezentacja powiatowa, na ten sam cel przyzna ze swoich funduszków subwencję równającą się przyznanej z krajowego funduszu ogniowego.

4. Przyznanie subwencji może nastąpić po wysłuchaniu właściwej reprezentacji powiatowej i krajowego związku ochotniczych straży pożarnych we Lwowie, ale bez zwoływania co roku trzech delegatów związku i trzech delegatów czynnych w kraju Towarzystw ubezpieczenia od ognia, co dawniejszy projekt nakazywał.

Jako motywa ponownego wniesienia projektu ustawy poprzednio kilkakrotnie, bądź przez Wysoki Sejm, bądź przez odnośne Komisyje uchylonego, przytacza sprawozdanie, iż zachodzi niezbędna potrzeba przystąpić nareszcie do faktycznej organizacji obrony pożarnej w kraju, dalej naprowadza okoliczność, że wobec panujących stosunków parlamentarnych zgola nie ma nadziei, ażeby ustawa o przymusowym ubezpieczeniu budynków od ognia mogła zostać uchwaloną — wreszcie przytacza fakt, że odezwy i okólniki do powiatów, wzywające do organizacji ochronnej od ognia wobec braku funduszków w gminach i powiatach, musiały zostawać bezskutecznymi, podobnie jako i sam Wydział również z powodu zupełnego braku funduszków, nie dodatniego w tym kierunku uczynić nie zdołał.

Ze zmian przedstawionych w nowym projekcie, motywuje sprawozdanie Wydziału krajowego tylko jedną przytoczoną pod l. 4., a mianowicie uchylenie obecności delegatów Związku, tudzież delegatów czynnych w kraju Towarzystw asekuracyjnych, przy rozdzielaniu subwencji, a motywuje je względem na trudność ze zwoływaniem ich połączoną, tak dla delegatów jak dla rzeczy samej — nie mniej też tą uwagą, że opinia reprezentantów Towarzystw asekuracyjnych już z natury rzeczy musiałyby opiewać jednostronnie, mianowicie przynajmniej z reguły na korzyść tych miejscowości, w których Towarzystwa te operują, podczas gdy celem opodatkowania jest organizacja obrony pożarnej w całym kraju, zatem i tam, gdzie Towarzystwa asekuracyjne nie operują i gdzie z braku obrony pożarnej ludność narażona jest na tem poważniejsze szkody ogniowe.

Innych zmian zawartych w projekcie swoim Wydział nie motywuje; godzi się jednak przypuszczać, że niżenie stopy podatkowej wogóle, a w szczególności bardzo dosadne faworyzowanie towarzystw na wzajemności opartych, jest uznania godnem uwzględnieniem ubezpieczonych, a w pierwszym rzędzie tych, którzy ubezpieczają swe mienia w Towarzystwach wzajemnych, do liczby których zaliczają się nasze krajowe Towarzystwa. Pociągnięcie zaś funduszków powiatowych, do współdziałania, ilekroć chodzi o strażę nowo powstać mającą, zapewne zostało spowodowane przeświadczeniem, że przedewszystkiem fundusze ogólne na cele obrony pożarnej użyte być winny.

Przedłożenie Wydziału krajowego nie przytacza również motywów, dla których projektuje ponownie obłożenie podatkiem na cele straży pożarnych Towarzystw asekuracyjnych; oczywiście spowodowany był Wydział krajowy tymi samymi względami, które przytoczył w swoich poprzednich przedłożeniach, a zatem tą okolicznością, że powołane do obowiązku utrzymywania straży ogniowych gminy, z powodu ubóstwa i przeciążenia innymi wydatkami, do świadczeń na ten cel pociągnięte być nie mogą, i że fundusz potrzebny łatwo się da osiągnąć przez nałożenie podatku na Towarzystwa asekuracyjne — uważając tę prestację za sprawiedliwą, nie uciskającą, łatwo ściągálną i ściśle produkcyjną, przeznaczoną na cel ściśle oznaczony. (Alegat L. 62. z r. 1887/8).

Komisya administracyjna pomimo powyżej przytoczonych motywów, pomimo zmian, które nowy projekt w porównaniu z poprzednimi zawiera — do zapatrywań Wydziału krajowego przychylić się nie może — działając w tym względzie zgodnie ze zdaniem, które Wysoki Sejm w latach 1872 i 1889, Wydział krajowy w r. 1882, Komisya administracyjna w r. 1899 objawiły. — Nie może Komisya przychylić się do zapatrywań Wydziału krajowego, ponieważ jest zdania, że zasada, na jakiej jest

opartym wniosek Wydziału krajowego, jest niesłuszna i niesprawiedliwa. Nakładając podatek na Towarzystwa asekuracyjne, nie trafia Towarzystwa, lecz ubezpieczonych, co w stosunku do Towarzystw wzajemnych wynika z natury rzeczy samej, w stosunku do Towarzystw akcyjnych spowodowane jest i faktycznym stanem rzeczy i rozstrzygnięciem najwyższej władzy sądowej. Gdy według przepisów o policyi ogniowej obowiązek ochrony pożarnej ciąży na gminach, niesłusznem jest, chociażby z przyczyny ubóstwa ich i niemożności materialnej, zadosyćuczynienie temu obywatelowi, przelewać go na jedną część ludności, i to mniejszą t. j. ubezpieczonych, a uwalniać od ponoszenia tego ciężaru drugą, większą, nieubezpieczonych — obciążając zatem przezornych, a zwalniając tych, którzy bądź to z braku przezorności zaniechali ubezpieczyć swoje mienie, bądź też jako właściciele rozległych posiadłości nie mają potrzeby się ubezpieczać, albo też mają swoje własne rezerwy asekuracyjne.

W tem przekonaniu nie może komisji zachwiać, ani przykład innych krajów, w których inne panują stosunki, w których procent nieubezpieczonych jest minimalny, a tem samem niesprawiedliwość mniej dotkliwa, niż u nas, ani też potrzeba pozyskania funduszków na cele organizacyi pożarnej, ponieważ do tego obowiązane są inne czynniki — ani zmiany zaprowadzone w najnowszym przedłożeniu, które właśnie dowodzą, że Wydział krajowy przynajmniej w części uznaje słusność powodów, które w swoim czasie wpłynęły na uchylenie odnośnych wniosków — nie może jej wreszcie zachwiać w tem przekonaniu niska stopa podatkowa, proponowana w nowym przedłożeniu, w szczególności dla Towarzystw wzajemnych.

Niesprawiedliwość zasady, chociażby w skutkach swoich była chwilowo ograniczoną, nie może nigdy być uznana za dobrą i słuszną — przyjęcie takiej zasady musi w konsekwencji rodzić dalej niesłusność. Nie może też Komisya nie liczyć się z tem, że w dalszym ciągu, skoro zasada raz przyjętąby została, opłaty, do których ubezpieczeni pociągnięci będą, znacznie wzrastać by musiały, gdyż nie podobna przypuszczać, żeby skromna cyfra 25.758 K, którą przedłożenie Wydziału krajowego jako efekt pieniężny proponowanych opłat oblicza, na czas długi wystarczającym się okazał — przeciwnie nie podlega wątpliwości, że wymagania na cele straży pożarnych potężnie wzrastać będą, co podwyższenie stopy podatkowej niechybnie spowodować musi.

Krajowe Towarzystwa asekuracyjne, składają corocznie poważne ofiary dobrowolne, na subwencyonowanie straży pożarnych, a mogą robić te ofiary bez uszczerbku swoich członków, ponieważ tam je przeznaczają, gdzie one wychodzą na korzyść stowarzyszonych — podczas gdy według zasady przyjętej przez Wydział krajowy — a między motywami do najnowszego przedłożenia przytoczonej, opłaty od Towarzystw tam przeważnie płynąćby miały, gdzie one żadnych interesów nie mają.

Komisya uznaje, że należyte zorganizowanie straży ogniowych w naszym kraju jest koniecznem, mniema jednak, że nie jest ono jedynym środkiem w kierunku obrony przed klęską pożarów, gdyż może tylko w pewnej mierze przyczynić się do ograniczenia pożarów, zapobiegając ich rozszerzaniu się.

Wiele ważniejszymi są środki zapobiegające powstawaniu pożarów, a mianowicie ściśle przestrzeganie wykonywania przepisów ustaw budowlanych i ogniowych, które to przepisy, jak powszechnie wiadomo, są u nas zwłaszcza w miasteczkach i po wsiach martwą literą. Akcja w kierunku wykonywania tych przepisów powinna być przez Wydział krajowy, jako władzę nadzorującą działalność ciał autonomicznych, zwłaszcza gmin małomiasteczkowych i wiejskich, przy współdziałaniu Rządu, z całym naciskiem prowadzoną. W związku z nią powinna być isć akcja w kierunku popierania i ułatwiania ogniotrwałego zabudowywania się, którą to kwestyę poruszył na obecnej sesyi wniosek posła Mieczysława Urbańskiego, a która bez zbytecznego obciążania funduszu krajowego przez utworzenie funduszu pożyczkowego mogłaby dać doniosłe rezultaty.

Przestarzałe jeszcze z 18. wieku pochodzące przepisy o policyi ogniowej dla wsi, w dzisiejszych warunkach wystarczyć już nie mogą. Komisya wyraża też przekonanie, że wydanie ustawy o policyi ogniowej dla wsi jest już dziś nagłą koniecznością, a projekt takiej ustawy uzyskałby zatwierdzenie Wysokiego Sejmu.

Dopiero poprawienie stosunków budowlanych i policyi ogniowej, mogłoby stworzyć odpowiednie warunki dla przymusu asekuracyjnego bez zbyt wielkiego podrożenia asekuracyi, a wówczas takie pociągnięcie ubezpieczonych do opłat na rzecz straży ogniowych byłoby słusznem i odpowiedniem.

Komisya mając sobie przekazany do załatwienia jedynie projekt Wydziału krajowego o opłatach Towarzystw asekuracyjnych, na rzecz straży ogniowych, nie czuje się powołaną do wskazywania w formie rezolucyj całego programu akcji mającej na celu poprawienie stosunków ogniowych w kraju, mniema jednak, że wobec doniosłości sprawy, nie spełniłaby swego obowiązku, gdyby nie zaproponowała Wysokiemu Sejmowi pozytywnego wniosku, któryby jej zdaniem torował drogę polepszeniu stosunków na przyszłość.

W myśl uwag powyższych Komisya administracyjna wnosi:

Wysoki Sejm raczy w załatwieniu sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie opodatkowania zakładów ubezpieczenia od ognia na rzecz obrony pożarnej w kraju L. 94.720/1903 z dnia 30. czerwca 1904 uchwalić:

Sejm wzywa Wydział krajowy, aby celem zapobiegania pożarom oraz uzyskania obronności przeciw pożarom:

a) użył swego wpływu, aby postanowienia ustawy budowlanej zdążające do zabezpieczenia od szerzenia się pożarów były ściśle przestrzegane;

b) zbadał, w jakiej mierze pozwolenie na krycie dachów materiałem łatwo zapalnym, nieogniotrwałym, ograniczonym być może, i które przepisy obecnie obowiązujących ustaw budowlanych wymagają zmiany lub uzupełnienia, aby niebezpieczeństwo pożarów ile możności ograniczonym zostało;

c) przedłożył ponownie projekt ustawy o policji ogniowej dla wsi;

d) zastanowił się nad wydatnem poparciem organizacji straży ogniowych z funduszków krajowych.

Mniejszość Komisji zaś, składająca się z posłów Dra Maissa, Gniewosza, Vayhingera, Tarnawskiego, Jabłońskiego, Zdzisława Tarnowskiego i Sozańskiego przedłożyła Wysokiemu Sejmowi sprawozdanie z dnia 16. października 1904 do L. s. 1425/07 z projektem proponowanej przez Wydział krajowy ustawy.

Wytrwałość, z jaką Wydział krajowy dąży do zapobieżenia chociaż w części strasznym klęskom pożaru, zasługuje na uznanie. Według statystyki pożarnej wynoszą szkody w kraju co roku przez pożar wyrządzone około 15 milionów K, a z tego jest 31% tylko ubezpieczone. Przymusowego ubezpieczenia od ognia mimo ciągłego upominania od roku 1865 nie możemy się doczekać i nie ma nadziei, aby ta tak bardzo upragniona, zwłaszcza przez ludność wiejską, ustawa w niedalekiej przyszłości do skutku przyszła. Nie pozostaje tedy nic innego, jak tylko wzmocnić środki ochrony pożarnej i poprzeć działalność straży pożarnych.

Dlatego zupełnie słusznie proponował Wydział krajowy stworzenie krajowego funduszu pożyczkowego w kwocie 100.000 K na zakupno sikawek dla gmin, nie mających funduszy na zaopatrzenie się w ten niezbędny środek obrony pożarnej. Większość Komisji administracyjnej poleca wprawdzie w sprawozdaniu swem L. s. 1.424/04 Wydziałowi krajowemu w ust. d), aby zastanowił się nad wydatnem poparciem organizacji straży ogniowych z funduszków krajowych, mimowoli jednak nasuwa się tu podejrzenie, czy to zastanowienie się nie ma być tylko platoniczne, skoro ta sama Komisya administracyjna w r. 1903 powyższy projekt Wydziału krajowego nieprzychylnie załatwiła.

Musimy pozostawić Wydziałowi krajowemu swobodę inicjatywy, jeżeliby uważał, że obecny stan budżetu krajowego pozwala na ponowienie żądania stworzenia wzmiankowanego powyżej funduszu pożyczkowego. Komisya sądzi jednak, że już najwyższy czas, aby naszym strażom pożarnym przyjść z pomocą i zakładanie nowych straży skutecznie poprzeć. Stać się to na razie może tylko przez opodatkowanie towarzystw asekuracyjnych, w kraju operujących na rzecz straży pożarnych.

Słusznie powiada sprawozdanie mniejszości Komisji administracyjnej do L. s. 1.425/04, że reforma ustaw budowlanych i popieranie przez kraj akcji ogniotrwałego krycia dachów nie zapobiegnie pożarom po naszych miasteczkach i wsiach, gdyż budowa domów i przynależności gospodarczych w gminach tych jest po największej części tak wadliwą, że gdy pożar wybuchnie, trzeba nadzwyczajnych wysiłków straży pożarnej — jeżeli w gminie jest — aby pożar zlokalizować.

Dlatego sądzi Komisya, że mimo uchwalonych w z. r. zmian ustaw budowlanych i funduszu pożyczkowego celem ogniotrwałego krycia dachów należy już raz przystąpić przynajmniej do zainicjowania skutecznego poparcia ochrony pożarnej w kraju.

Z proponowanego podatku spodziewa się Wydział krajowy tylko 25.000 kor. rocznie. Zapewne jest to niewiele, ale słusznie zauważa sprawozdanie mniejszości Komisji administracyjnej Ls. 1425,07, że gdyby proponowana ustawa uchwaloną została w r. 1888, jak została do Wysokiego Sejmu wniesioną, miałby już był Wydział kraj. 425.000 K, obecnie już 475.000 kor. do dyspozycji, a za taką sumę można było dużo dobrego pod względem zapobieżenia klęskom pożaru zrobić.

Dlaczego ten podatek miał być niesprawiedliwym, jak sprawozdanie większości Komisji administracyjnej do L. s. 1424/07 mówi, tego nie możemy zrozumieć. Wszak nawet wtedy, gdy podatek ten przerzucony zostanie na opodatkowanych, to nie widzi w tem Komisya niesprawiedliwości, jeżeli opłacają go ci, którzy mimo ubezpieczenia z istnienia i dobrego funkcjonowania straży pożarnych korzyść odnoszą. Boć przecie w każdym domu jest dużo nieubezpieczonego mienia, które dobrze zorganizowana straż pożarna ratuje. Cokolwiek zaś możnaby powiedzieć o niesprawiedliwości proponowanego podatku, to zauważyć należy, że ma on zapobiedz odczuwanemu od dawna brakowi skutecznej ochrony pożarnej w kraju, a ten wzgląd powinien rozstrzygnąć sprawę na korzyść opodatkowania towarzystw asekuracyjnych w kraju operujących na rzecz straży pożarnych.

Sprawa skutecznego poparcia obrony pożarnej jest bowiem pierwszorzędnego dla kraju znaczenia. I dlatego Komisya wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Petycję gminy miasta Krakowa o opodatkowanie towarzystw asekuracyjnych, w kraju operujących, na rzecz straży pożarnych odstępuje się Wydziałowi krajowemu celem przedstawienia na najbliższej sesji sejmowej stosownych wniosków.

2. Sejm wzywa c. k. Rząd ponownie, aby bez żadnej zwłoki dalszej przedłożył do konstytucyjnego traktowania projekt ustawy o przymusowym ubezpieczeniu od ognia.

Przewodniczący:

Abrahamowicz.

Sprawozdawca:

Buynowski.

